

MARCIN LUTOMIERSKI Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

ROMANTYZM ŻYWY

Magdalena Rabizo-Birek, ROMANTYCZNI I NOWOCZEŚNI. FORMY OBECNOŚCI ROMANTYZMU W POLSKIEJ LITERATURZE WSPÓŁCZESNEJ. (Recenzent Anna Nasiłowska-Rek). Rzeszów 2012. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, ss. 540 + errata na luźnej kartce.

Książka Magdaleny Rabizo-Birek wpisuje się w szerszy krąg naukowej refleksji nad żywotnością tradycji romantycznej w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku. Temat ów wywołuje dziś spore zainteresowanie, choć jego genezę należałoby widzieć w nieco wcześniejszych, by tak rzec: kanonicznych, publikacjach Marii Janion z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia¹.

¹ Spośród nowszych książek dotyczących problemu istnienia paradygmatu romantycznego w literaturze i kulturze współczesnej warto wymienić następujące prace: E. Kiślak, *Walka Jakuba z aniołem. Czesław Miłosz wobec romantyczności*. Warszawa 2000. – *Na początku wieku. Rozważania o tradycji*. Red. Z. Trojanowiczowa, K. Trybuś. Poznań 2002. – L. Banowska, *Miłosz i Mickiewicz. Poezja wobec tradycji*. Poznań 2005. – *Literatura współczesna wobec romantyzmu*. Red. M. Łukaszuk, D. Seweryn. Lublin 2007. – M. Jaworski, *Rewersy nowoczesności. Klasycyzm i romantyzm w poezji oraz krytyce powojennej*. Poznań 2009. – *Romantyzm i nowoczesność*. Red. M. Kuziak. Kraków 2009. – T. Cieślak, *Nowa poezja polska wobec poprzedników. Lektura relacyjna*. Łódź 2011 (tu osobne studium: *Zaskakująca żywotność romantyzmu*). – K. Trybuś, *Pamięć romantyzmu. Studia nie tylko z przeszłości*. Poznań 2011 (zwłaszcza część *Pamięć romantyzmu i pamięć współczesności – przybliżenia*). – *Romantyzm Drugiej Wielkiej Emigracji*. Red. nauk. Ż. Nalewajk. Warszawa 2012. Opublikowano także szereg rozproszonych studiów dotyczących omawianego problemu. Natomiast po wydaniu rozprawy Rabizo-Birek ukazały się co najmniej dwie ważne publikacje na ten temat: *Dziedzictwo romantyczne. O (nie)obecności romantyzmu w kulturze współczesnej* (Red. M. Piechota, M. Janoszka, O. Kalarus. Katowice 2013) i *Światy z marzenia. Echa romantyczne w poezji Zbigniewa Herberta* autorstwa M. Mikołajczak (Kraków – Zielona Góra 2013).

Ponadto wspomnieć należy, że w ostatnim czasie wydawane są też książki i artykuły dotyczące recepcji wybranych pisarzy romantycznych w eseistyce, literaturze pięknej i publicystyce XX

Każdy badacz zajmujący się omawianą tu problematyką ma przed sobą nietatwe zadanie, musi bowiem zmierzyć się co najmniej z kilkoma wyzwaniem. Pierwsze z nich stanowi dobór odpowiedniego materiału egzemplifikacyjnego, dzięki któremu możliwe będzie zilustrowanie różnorodnych kontynuacji i nawiązań. Niezbędnym truizmem wydaje się stwierdzenie, że zadanie to wymaga doskonałego orientowania się w piśmiennictwie poświęconym temu zagadnieniu. Niemniej ważna jest także kwestia znalezienia i użycia właściwych kategorii badawczych, pozwalających na ukazanie oraz zinterpretowanie związków (również tych ukrytych) literatury jednej epoki z inną. Oczywiście, własne propozycje badawcze należało by jeszcze odnieść do istniejących publikacji na omawiany temat.

Jak na tle dotychczasowego stanu wiedzy prezentuje się rozprawa *Romantyczni i nowocześni?* Praca ta imponuje przede wszystkim rozległością obszaru zainteresowań autorki i jej na ogół bardzo dobrą znajomością bogatej literatury przedmiotu. Rabizo-Birek prowadzi badania nad szerokim problemem, który dotąd podejmowały grupy uczonych. Potwierdzają to wymienione wcześniej tomy zbiorowe, będące pokłosiem konferencji naukowych. Poszczególni literaturoznawcy zajmowali się zwykle albo recepcją romantyzmu w twórczości wybranego autora, albo nawiązaniami różnych pisarzy do jednego tylko elementu dziedzictwa romantycznego. Należy również docenić wybór badaczki, która skoncentrowała swoją uwagę na tekstach niewystarczająco rozpoznanych i opracowanych w wypowiedziach literaturoznawczych. Warto nadmienić, że Rabizo-Birek nie tylko umiejętnie odwołuje się do wcześniejszych publikacji, ale też niejednokrotnie polemizuje z nimi dyskretnie, nie kontestując przy tym dorobku poprzedników.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej celowi, przedmiotowi i metodzie badań autorki *Romantycznych i nowocześniejszych*.

Zamiarem Rabizo-Birek była – wedle jej słów – „próba odpowiedzi na pytanie o formy obecności wątków i motywów o genealogii romantycznej we współczesnej literaturze polskiej [...]” (s. 11), rozumianej tu szeroko: jako poezja, proza, eseistyka, publicystyka i krytyka literacka. Należy stwierdzić, że cel pracy nakreślony przez autorkę recenzowanej książki został osiągnięty. Wydaje się jednak, iż w tego typu badaniach można było wyznaczyć więcej założeń lub postawić dodatkowe pytania, które pozwoliłyby na szersze ujęcie problemu, a przede wszystkim – lepsze wyzyskanie analiz. Warto byłoby już na wstępie zastanowić się m.in. nad rolą romantycznego kodu, nad postawami wobec tradycji romantycznej czy nad stylami odbioru literatury romantycznej.

Przedmiotem rozważań w pracy *Romantyczni i nowocześni* jest twórczość kilku pokoleń literackich – od pokolenia '56 aż po pisarzy urodzonych w latach osiemdziesiątych XX wieku. Głównymi bohaterami książki są (w kolejności zgodnej z tokiem wywodu): Marcin Świetlicki, Wojciech Wencel, Jarosław Marek Rymkiewicz, Włodzimierz Odojewski, Henryk Wańka, Ewa Lipska, Bogdan Czaykowski, Adam Czerniawski, Stanisław Barańczak, Tomasz Różycki. Wśród rysów wyróżniających stosunek przywołanych autorów do romantyzmu Rabizo-Birek wymienia m.in.: możliwość niepowtarzania paradygmatu patriotyczno-martyrologicznego (w przeciwieństwie do poprzednich pokoleń), doświadczenie wygnania i emigracji lub imperatyw podróży, konfrontację z innymi kulturami, poczucie wyobcowania z narodowej wspólnoty, refleksję nad kwestią własnej tożsamości. Zaletą recenzowanej rozprawy jest poszerzenie dotychczasowego pola obserwacji o interesujące w kontekście tytułowego problemu przykłady z literatury emigracyjnej, którą niezbyt często omawia się w pracach krajowych literaturoznawców podejmujących temat tradycji romantycznej.

Namysł badawczy Rabizo-Birek obejmuje niezwykle rozległy i zróżnicowany w sensie gatunkowym obszar literatury. Tak szeroko zakrojony temat wymaga szczególnie klarowne-

go sposobu prowadzenia wywodu. Pod tym względem praca *Romantyczni i nowocześni* wypada bardzo dobrze. Już sam jej układ świadczy o pewnym planie autorki, która w przekonujący sposób prezentuje swoje rozważania. Książka składa się z dwóch części: *Romantyzm we współczesnej kulturze polskiej* i *Formy obecności romantyzmu w polskiej literaturze współczesnej*, przy czym druga z nich jest znacznie obszerniejsza.

Pierwsza część rozprawy to coś więcej niż wprowadzenie. To niezwykle rzeczowe i zajmujące studium, będące „próbą rekapitulacji” dziedzictwa romantyzmu we współczesnej antropologii, filozofii i sztukach wizualnych. Badaczka przypomina, że zdaniem wielu myślicieli „właśnie w epoce romantyzmu ukonstytuowały się nowoczesne kategorie antropologiczne: tożsamości opartej na indywidualizmie, autentyczności, swobodnej ekspresji, prawie do realizowania własnego powołania, oryginalności” (s. 44). Wówczas też pojawiły się koncepcje podświadomości indywidualnej i zbiorowej, roztrząsano fenomen snu oraz wyobraźni, powstała nowożytna teoria sztuki jako ekspresji ludzkiej podmiotowości i subiektywizmu. Ponadto autorka recenzowanej książki ukazuje recepcję romantyzmu w polskim teatrze po roku 1956 (osobny fragment poświęca działalności artystycznej Jerzego Grotowskiego i jej ówczesnemu odbiorowi), a także przybliża inspiracje obrazami Williama Blake’a i Caspara Davida Friedricha we współczesnej literaturze, choć wydaje się, że zagadnienie to powinno zostać omówione w kolejnej partii książki.

W drugiej i zasadniczej części pracy autorka dowodzi, że po 1989 roku istniały też inne niż patriotyczno-martyrologiczny paradygmaty romantyczne, a mianowicie: epistemologiczno-estetyczny i religijno-eschatologiczny. Pierwszemu wzorcowi badaczka poświęca rozdział *Wobec „romantycznego paradygmatu”*, analizując w nim zarówno dyskusje w krytyce literackiej, jak i topos ojczyzny w młodej poezji przełomu XX i XXI wieku. We fragmencie zatytułowanym *Postromantyczna wyobraźnia metafizyczna* Rabizo-Birek zajmuje się odniesieniami do literatury romantycznej m.in. we współczesnych refleksjach o śmierci, w formach ukazywania problematyki tanatologicznej, w kreacjach zaświatów, w dylematach wiary, w wizerunkach Boga oraz w wypowiedziach o kondycji chrześcijaństwa. Rozdział *Epistemologia i poetyka* dotyczy z kolei dialogu z romantyzmem w sferze poznania i estetyki, chociażby odbudowy tradycyjnych wartości estetycznych (piękna i wzniosłości), świadomości ironicznej czy zainteresowania synkretyzmem sztuki. Natomiast w rozdziale ostatnim badaczka rozpatruje dialog współczesnych pisarzy z Mickiewiczem i Norwidem.

Najwięcej uwagi autorka poświęca twórczości Bogdana Czaykowskiego z Kanady i Adama Czerniawskiego z Anglii. Warto w tym miejscu nadmienić, że Rabizo-Birek należy do wąskiego grona najbardziej uznanych badaczy literatury emigracyjnej, ma w swoim dorobku edycje dzieł emigrantów oraz publikacje na ich temat. W omawianej pracy także niezwykle skrupulatnie śledzi szczególnie predylekcje owych dwóch poetów do podejmowania tematów romantycznych. Przypomina o dwukulturowości emigrantów, których twórczość jest mocno osadzona zarówno w polskiej, jak i w anglosaskiej tradycji literackiej. W obszernych studiach autorka recenzowanej książki rekonstruuje konteksty istotne dla odbioru romantyzmu przez tych pisarzy: funkcjonowanie grupy Kontynenty, działalność krytycznoliteracką i translatorską, problem wyboru języka wypowiedzi artystycznej. Rabizo-Birek mówi też o istnieniu twórczego tandemu Czaykowski-Czerniawski, „opartego na więzach przyjaźni, pokrewieństwie przekonań światopoglądowych i upodobań estetycznych” (s. 289). W interesujący sposób dowodzi, jak na przestrzeni lat stosunek tych dwóch poetów do romantyzmu polskiego i zachodnioeuropejskiego ulegał metamorfozie: „od buntowniczej młodzieńczej negacji do fascynacji wielkimi dziełami romantyków polskich, angielskich, francuskich czy niemieckich i odkrywania głębinowych pokrewieństw z romantycznym światopoglądem oraz stworzoną wówczas teorią poezji” (s. 289). Stwierdza również, że zawarta w dziełach i wypowiedziach dyskursywnych Czaykowskiego i Czerniawskiego filozofia sztuki jest „postromantyczna”. Poezja nie tylko stanowi dla nich wyraz uczuć, ale też służy ich wysubtelnieniu oraz pogłębieniu. Badaczka dostrzega w twórczości emigrantów ideę jedności piękna i dobra,

a także kategorie wzniosłości, ironii i melancholii. Jednak najciekawsza i najbardziej inspirowająca do dalszych poszukiwań wydaje się konstatacja na temat wewnętrznej walki „między podsuwanymi przez polskich romantyków wzorcami zaangażowania w sprawy narodu i kultury a propagowanymi w angielskiej poezji romantycznej postawami dystansu, oddalenia, świadomego outsidersizmu, który ma stanowić rękojmię duchowej autonomii i gwarancję artystycznej rzetelności” (s. 315).

Niejako wbrew znanej powszechnie tezie Marii Janion o końcu paradygmatu romantycznego Magdalena Rabizo-Birek przytacza szereg utworów literackich oraz wypowiedzi eseistycznych, krytycznych i publicystycznych, które znakomicie ilustrują współczesne aktualizacje romantyzmu. Bardzo kompetentnie i z pasją omawia autorka *Romantycznych i nowoczesnych dialogi* (a czasem tylko ich ślady) z konkretnymi tekstami, jak również próby poszukiwań różnych obliczy dziedzictwa epoki. W swoich analizach subtelnie, a zarazem stanowczo polemizuje z innymi badaczami, np. w kwestii rzekomej obojętności młodych pisarzy wobec twórczości Mickiewicza albo dominującej wśród nich strategii parodystyczno-szyderczej. Niestety, bardzo interesujące i bogato udokumentowane rozważania Rabizo-Birek mają zbyt zdawkowe podsumowania – dotyczy to zarówno poszczególnych rozdziałów, jak i całej pracy (o czym będzie jeszcze mowa nieco dalej).

Niedostatkim *Romantycznych i nowoczesnych* jest też brak refleksji teoretycznej nad kluczowymi w tego typu badaniach pojęciami, jakimi są tradycja, dziedzictwo, tradycja literacka, a także nad kategoriami służącymi opisowi i interpretacji zjawisk występujących we współczesnej literaturze (np. intertekstualność, dialogiczność, styl odbioru, pamięć kulturowa). Niekiedy autorka recenzowanej książki posługuje się pojęciami: dziedzictwo romantyzmu czy dziedzictwo baroku, ale nie definiuje ich. Z kolei gdzie indziej mówi o tradycji, nie wyjaśniając uprzednio, czy pojęcia te uznaje za tożsame. A jak przypomina Justyna Tabaszewska: „tradycja współcześnie jest jednym z najważniejszych i zarazem najbardziej problematycznych pojęć, używanych dla opisanego relacji między literacką terażniejszością a przeszłością”². Np. powołanie się na tradycję w rozumieniu Jerzego Szackiego pozwoliłoby precyzyjnie określić postawy wobec romantyzmu reprezentowane przez twórców. Ta socjologiczna koncepcja mogłaby okazać się przydatna w badaniach literackich. Szacki nazywa tradycją „te wzory odczuwania, myślenia i postępowania, które ze względu na swą rzeczywistość lub domniemaną przynależność do społecznego dziedzictwa grupy są przez jej członków wartościowane dodatnio lub ujemnie”³. Badacz wyróżnia trojaki pojmowanie tradycji: czynnościowe, przedmiotowe i podmiotowe. W pierwszym wypadku jest ona traktowana jako przekazywanie sposobów postępowania, oceniania, a także wierzeń. W drugim – oznacza dziedzictwo społeczne (spuścizne), przechodzące z pokolenia na pokolenie, np. zespół reguł zachowania się czy wzorów charakterystycznych dla danej grupy. Natomiast podmiotowe rozumienie tradycji polega na dokonywanych przez odbiorcę: kontynuacji, przekształcaniu, zmiennym wartościowaniu i selekcji elementów dziedzictwa.

Przy wykorzystaniu koncepcji Szackiego w badaniach nad formami występowania romantyzmu w literaturze można by wskazać i omówić funkcje tradycji romantycznej w literaturze XX i XXI wieku. Dobrze by było odpowiedzieć chociażby na pytania: jaką wartością dla współczesnych pisarzy jest romantyzm? Czy autorzy emocjonalnie identyfikują się z twórcami z tamtej epoki? Czy dokonują racjonalizacji tradycji przez wskazanie aktualnej funkcji wziętych z przeszłości wybranych wzorów zachowań? Jaki element świadomości literackiej współczesnych pisarzy stanowi tradycja romantyczna? Jakie są jej obecne wewnętrzne wyznaczniki?

² J. Tabaszewska, *Między kultywacją a wyborem – spór wokół pojęcia tradycji w polskim literaturoznawstwie*. W zb.: *Tradycja współcześnie – repetycja czy innowacja?* Red. A. Jarmuszkiewicz, J. Tabaszewska. Kraków 2012, s. 27.

³ J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*. Warszawa 1971, s. 187.

Mimo że Rabizo-Birek nie poświęciła wiele miejsca pojęciu tradycji (ograniczając się tylko do wzmianki, że rozumie je za Michałem Głowińskim jako „współcześnie wartościowe elementy przeszłości”⁴), to jednak zaakcentowała ważne – a przez literaturoznawców rzadko uwzględniane – zjawisko „nawarstwiania” się tradycji. W swojej pracy skutecznie próbowała wskazywać „pośredniczące” warstwy innych tradycji, zwłaszcza modernizmu, które przecież znacząco wpływały na recepcję twórczości romantycznej.

Istotne w *Romantycznych i nowoczesnych* byłoby choć zarysowanie problematyki tradycji literackiej, np. na podstawie ustaleń Głowińskiego, przywoływanego w książce. Przypomnijmy, że badacz ten zalicza do tradycji literackiej „te pierwiastki, które są zdolne aktywnie kształtować współczesną praktykę pisarską, które stają się składnikiem nowego układu historycznoliterackiego, nie tracąc jednak znamion swej właściwej przynależności”⁵. W obrębie tak rozumianej tradycji literackiej mieszczą się nie tylko dzieła, ale także fakty literackie innego typu: programy, manifesty itp. Zdaniem Głowińskiego, tradycja może być elementem zarówno praktyki twórczej, jak i świadomości literackiej.

Książka *Romantyczni i nowocześni* wyrasta z takiego myślenia, chociaż nie jest ono szerzej omówione czy skomentowane. Z rozważań Rabizo-Birek wynika, że tradycja literacka polega na dokonywaniu selekcji wśród literackich faktów przeszłości – w określonej sytuacji i dla realizacji konkretnych celów. Potwierdza to wspomniany już klarowny układ rozprawy i wyraziste zarysowanie kręgów zagadnień. Wydaje się jednak, że analizy wypowiedzi literackich zyskałyby dodatkową wartość, gdyby autorka szerzej odwołała się do ustaleń Głowińskiego, który wyróżnia dwa sposoby podejścia do formy literackiej w kształtowaniu tradycji: dynamiczny i statyczny. Pierwszy stosunek oznacza sięganie do przeszłości po pewne zasady konstrukcyjne i ponowne wprowadzanie ich do obiegu artystycznego. Pisarz nie naśladuje tu określonych realizacji, ale prowadzi do nowego zastosowania „starych zasad”, do umieszczenia ich w innym niż pierwotny kontekście literackim. Podejście statyczne jest natomiast rekonstruowaniem zjawisk przeszłości przez sięganie po formy już wypracowane, niejako zamknięte, i przez nawiązywanie do określonych rezultatów. Najkrócej rzecz ujmując, można stwierdzić, że taka postawa oznacza przejmowanie konwencji literackich.

W rozprawie Rabizo-Birek mogłyby więc pojawić się pytania o częstotliwość oraz jakość dynamicznego i statycznego podejścia do tradycji literackiej. Jak często i w jakich okolicznościach występowała intertekstualna gra z językiem i światem przedstawionym romantyków? Jak często i kiedy dokonywano przemian motywów i przekształcenia świata wartości? Ilu autorów przejmowało gotowe konwencje i naśladowało konkretne realizacje (np. sposoby obrazowania, postaci, zdarzenia, sytuacje liryczne)? Które zjawisko występowało częściej: naśladownictwo czy innowacja?

Dialog z tradycją literacką jest bardzo istotną formą występowania romantyzmu we współczesnej literaturze polskiej. Zjawisko to warto byłoby ukazać za pomocą takich kategorii, jak np. intertekstualność, temat literacki czy styl odbioru, dzięki którym można dowiedzieć się, co łączy utwory współczesne i romantyczne oraz w jakim celu używa się dialogu międzytekstowego.

W książce Rabizo-Birek zabrakło odwołań do istotnych dla problematyki tradycji literackiej prac Edwarda Kasperskiego⁶. Niestety, autorka nie skorzystała również z możliwości badawczych, jakie niesie ze sobą kategoria pamięci, a szczególnie pamięci kulturowej. Role

⁴ M. Głowiński, *Tradycja literacka. (Próba zarysowania problematyki)*. W zb.: *Problemy teorii literatury*. Wybór H. Markiewicz. Wrocław 1967, s. 344.

⁵ *Ibidem*, s. 346.

⁶ *Dialog w literaturze*. Red. E. Czaplejewicz, E. Kasperski. Warszawa 1978. – E. Kasperski, *Dialog i dialogizm. Idee, formy, tradycje*. Warszawa 1994. – *Dialogi romantyczne. Filozofia, teoria i historia, komparatystyka*. Red. E. Kasperski, T. Mackiewicz. Pułtusk-Warszawa 2008.

i znaczenie pamięci w twórczości literackiej interesująco omawia Marek Zaleski – zainspirowany m.in. rozważaniami Edwarda Caseya – w książce *Formy pamięci. O przedstawianiu przeszłości w polskiej literaturze współczesnej*. Nieco później ukazało się na polskim rynku wydawniczym tłumaczenie pracy Paula Ricoeura *Pamięć, historia, zapomnienie*, mającej duże znaczenie dla rozwoju tej dziedziny wiedzy, a także opracowanie *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*⁷. Studia nad pamięcią w odniesieniu do literatury postulował ostatnio Krzysztof Trybuś, który stwierdził, że „fenomen pamięci umożliwiającą odnoszenie przeszłości wobec terażniejszości, rozpoznawanie obecnego w minionym, stworzył podstawy dla krystalizacji nowatorskiego pojęcia tradycji opartego na czynności wyboru. Umożliwiał też zastąpienie dyskursu historycznego pamięcią funkcjonalną, która w rozumieniu Halbwachsa, jako pochodna procesu selekcji, konstytuowała sens przeszłości w odniesieniu do określonej grupy społecznej bądź narodowej”⁸. Najnowsza (z uwagi na metrykę wydania publikacji) perspektywę badawczą „pamięciologii” (*memory studies*) prezentuje Maria Kobielska, której zdaniem termin „pamięć kulturowa” może być bardzo atrakcyjny w literaturoznawstwie⁹. Autorka ta przywołuje m.in. koncepcje Aleidy i Jana Assmannów, Roberta Traby i Jerzego Kałężnego, ukazując pamięć kulturową jako kategorię w szczególny sposób opisującą współczesne praktyki mnemoniczne. Kobielska wyróżnia bowiem trzy poziomy funkcjonowania pamięci kulturowej w dziele literackim. Pierwszy z nich ma charakter wewnątrztekstowy: wiąże się z pamięcią prezentowaną lub projektowaną w tekście, która stanowi element świata przedstawionego. Poziom drugi – międzytekstowy – dotyczy pamięci kulturowej kształtującej dany tekst jako utwór literacki (tu: tradycja literacka, wzory i modele, do których się nawiązuje). Trzeci poziom jest zewnątrztekstowy: mowa tu o sferze działań kulturowych odnoszących się do zapamiętanej przeszłości, w którą włącza się badane dzieło. Zastosowanie kategorii pamięci kulturowej mogłyby wzbogacić rozważania Rabizo-Birek.

Warto przypomnieć, że dla funkcjonowania tradycji i pamięci kulturowej bardzo istotne jest wartościowanie, z nim zaś wiążą się określone wybory, a nie całkowita rekonstrukcja. Jak przypomina Szacki: „Każde pokolenie dokonuje po swoim selekcji elementów społecznego dziedzictwa, czyniąc coraz to nowe jego elementy przedmiotem wartościowania, obojętniejąc na inne, zmieniając oceny ujemne na dodatnie i dodatnie na ujemne”¹⁰. Książka *Romantyczni i nowocześni* w rzetelny sposób przedstawia romantyzm jako tradycję żywą i inspirującą współczesnych pisarzy. Interesujące są wnioski Rabizo-Birek na temat recepcji Mickiewicza i Norwida, którzy obecnie „przykuwają uwagę [...] zarówno jako wybitni artyści, jak i bohaterowie egzystencji. Uosabiają przeciwne bieguny romantyzmu” (s. 26).

Na pierwszy plan autorka *Romantycznych i nowoczesnych* wysuwa Norwida. Mówi wprost o fenomenie jego niezwykłej popularności wśród XX- i XXI-wiecznych pisarzy oraz badaczy literatury. Podaje różne przyczyny tego zjawiska, m.in. przekonanie, że z perspektywy współczesnych ów poeta ukazuje przyszłość literatury: jej miejsce w kulturze i cechy szczególne. Zdaniem przywoływanych w pracy twórców i historyków literatury Norwid niejako wyrasta z romantyzmu w stronę kolejnych epok i nurtów, stając się także pierwszym polskim poetą nowoczesności. A zarazem to właśnie twórczość Norwida odegrała istotną rolę w powrocie do dojrzałej, pełnej lektury romantyzmu w analizowanym przez Rabizo-Birek przypadku

⁷ Zob. M. Zaleski, *Formy pamięci. O przedstawianiu przeszłości w polskiej literaturze współczesnej*. Warszawa 1996. – P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*. Przeł. J. Margaliński. Kraków 2006. – *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Red. M. Saryusz-Wolska. Kraków 2009.

⁸ Trybuś, *op. cit.*, s. 277.

⁹ M. Kobielska, *Nowa zabawka literaturoznawcy. Do czego jest nam potrzebna pamięć kulturowa?* W zb.: *Tradycja współcześnie – repetycja czy innowacja?*, s. 49–59.

¹⁰ Szacki, *op. cit.*, s. 177.

Czaykowskiego i Czerniawskiego. Dostrzegali oni w dziełach Norwida „celowe mącenie gatunków, zastosowanie dialogu, użycie person lirycznych, wprowadzenie do poezji żywiołu dyskursywnego i idiomu kolokwialnego, łączenie prozaizmów z różnymi stylami literackimi, głębię, oryginalność i aktualność myśli, ironię, znaczące niedomówienia” (s. 342). Nieco upraszczając, można stwierdzić, że w okresie powojennym wśród młodszego pokolenia emigrantów teksty Norwida funkcjonowały w opozycji do Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza*, którego „świat ziemiańskiej sielanki wydawał się im, mieszkańcom wielkich metropolii Zachodu, anachroniczny i konwencjonalny, a charakter relacji międzyludzkich tam przedstawiony niezmiernie daleki od aktualnych rozpoznań egzystencjalistów, psychoanalityków i absurdystów” (s. 342). Dopowiedzmy to, co zgodnie z założeniami metodologicznymi recenzowanej książki nie jest przedmiotem uwagi Rabizo-Birek, ale stanowi dodatkowy kontekst recepcji autora *Promethidion* w kręgu młodszej generacji emigrantów, na czele z Czaykowskim i Czerniawskim. Otóż, w tym samym czasie, kiedy owi twórcy zachwycaли się dziełami Norwida, starsi uczestnicy emigracji niepodległościowej (m.in. Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Stanisław Baliński) pierwsze miejsce w panteonie narodowych wieszczów przyznawali Mickiewiczowi. Z jednej strony, postrzegano go jako poetę niemalże pomnikowego, czyniąc z niego swojego patrona i duchowego przewodnika, z drugiej zaś – jako autora wciąż odkrywającego i poznawanego, jako twórcę arcydzieł. Szczególnie zainteresowanie wzbudzał emigracyjny rozdział biografii Mickiewicza, a także jego pobyt w Rosji. Z dzieł najchętniej przywoływano *Pana Tadeusza* – czytanego zwykle jako poemat idylliczny i nostalgiczny, mitologizujący „kraj lat dzieciństwa” – oraz *Dziady*, które widziano głównie w perspektywie martyrologiczno-narodowej.

Cenne są spostrzeżenia Rabizo-Birek dotyczące zmian w recepcji twórczości Zygmunta Krasieńskiego, obecnie odbieranego i interpretowanego przede wszystkim jako oryginalny myśliciel, wnikliwy analityk życia wewnętrznego, autor bogatej korespondencji, „w której wyodrębnia się całości: romans w listach do Delfiny Potockiej, rodzinny, prekafkowski dramat (korespondencja z ojcem) oraz rozważania filozoficzne, estetyczne i historiozoficzne” (s. 25).

W książce Rabizo-Birek zajmujący jest także – bogato udokumentowany – rozdział *Topos ojczyzny w młodej poezji polskiej przełomu XX i XXI wieku*. Autorka ukazuje tu metamorfozy ojczyzny, postrzeganej np. w kategoriach kobiety, Itaki czy Vaterlandu. Nie stroni przy tym od przywołania mniej znanych wierszy dedykowanych żołnierzom podziemia niepodległościowego, jak również utworów najnowszych (m.in. Wencla), powstałych po katastrofie smoleńskiej. Przytoczmy jeden z najistotniejszych wniosków badaczki dotyczących poetyckiego obrazu ojczyzny: „Na wizerunek Polski kreowany w młodej poezji składa się mozaika ojczyzn i to zarówno w sensie geograficznym, jak i – a może przede wszystkim – prywatnym, intymnym, głębokim. Ojczyzna jest bowiem obecnie nade wszystko figurą duchowego ładu, a jej kreowanie czy też przyzywanie czynnością porządkowania swoich relacji z innymi członkami narodowej wspólnoty, z miejscem, językiem i tradycją” (s. 159).

Zakończenie książki *Romantyczni i nowocześni* jest bardzo interesujące, ale zarazem budzi pewien niedosyt. Należałoby bowiem oczekiwać, że czytelnik znajdzie tu podsumowanie, rekapitulację czy ogólne wnioski na temat form występowania romantyzmu w literaturze XX i XXI wieku. Autorka natomiast podaje nowe – *nb.* niezwykle ciekawe – przykłady dialogowania z romantyzmem, tym razem we współczesnym literaturoznawstwie. Gdyby jednak najpierw pojawiły się wyraziste kategorie badawcze, porządkujące refleksje na temat żywotności romantyzmu w kulturze czy literaturze, wówczas w zakończeniu lub też podsumowaniu pracy można by odpowiedzieć na pytania o stosunek pisarzy do tradycji literackiej, o ich rozumienie tradycji, jak również o style odbioru romantyzmu.

Wspomnieć w tym miejscu należy o wartościowej poznawczo bibliografii. Jest ona bardzo obszerna i na ogół klarowna: Rabizo-Birek oddzieliła część źródłową (poezja, proza, eseje) od literatury przedmiotowej (opracowania, szkice, teksty krytycznoliterackie), w której wy-

mieniła pokaźną liczbę – często rozproszonych – publikacji. Wydaje się jednak, że bez utraty walorów informacyjnych można było pominąć takie pozycje, jak np. *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warto jeszcze zaznaczyć, że ta imponująca pod względem ilościowym i jakościowym bibliografia rzeczywiście znajduje odzwierciedlenie w treści rozprawy. Widać tu bardzo dobrą orientację autorki w obszernej literaturze przedmiotu. Rabizo-Birek trafnie przywołuje opracowania oraz dokonuje uzasadnionej ich selekcji (choć dyskusyjne wydaje się nieuwzględnienie m.in. wspomnianej książki Zaleskiego). Co ważne i zarazem rzadko spotykane w wydawanych obecnie rozprawach naukowych: przypisy w pracy *Romantyczni i nowocześni* nie stanowią tylko rejestru publikacji związanych z określonym zagadnieniem, lecz zawierają również inspirujące komentarze i dopowiedzenia autorki, tworząc atrakcyjną dla innych badaczy bibliografię komentowaną.

Książka Rabizo-Birek jest cennym źródłem informacji o inspiracjach romantycznych w literaturze polskiej drugiej połowy XX i początku XXI wieku. Rozprawa opiera się na bogatym i zróżnicowanym materiale egzemplifikacyjnym. Formułowane w niej tezy mają uzasadnienie w podstawie źródłowej, choć, niestety, są mało wyraziste. Można bowiem odnieść wrażenie, iż badaczka poprzestaje na skatalogowaniu form dialogu z utworami romantyków. Dodajmy przy tym, że robi to bardzo skrupulatnie i przekonująco, dzięki czemu praca charakteryzuje się dużymi walorami poznawczymi.

Wydaje się jednak, iż zastosowanie odpowiednich narzędzi w postaci naukowych pojęć i kategorii pozwoliłoby Rabizo-Birek osiągnąć więcej rezultatów i odpowiedzieć na pytanie o możliwości interpretacyjne, jakie niesie ze sobą badanie tradycji. Wówczas wnioski płynące z *Romantycznych i nowoczesnych* byłyby bardziej wyraziste. Dzięki tak przeprowadzonym analizom złożoność zjawiska „obecności romantyzmu” zostałaby uwypuklona, dałoby się zinterpretować postawy wobec tradycji romantycznej (np. afirmacja, mityzacja, kontestacja, estetyzacja, instrumentalizacja), a wreszcie – można by było ukazać proporcje i zależności w różnych sposobach odczytywania romantyzmu (np. jak często odwoływano się do ówczesnej literatury, biografii, malarstwa tej epoki czy stylów zachowań romantycznych). Tymczasem odnosi się wrażenie, że autorka nie w pełni wyzyskała swoje cenne przecież badania.

Mimo metodologicznego niedosytu – a może właśnie ze względu na ten niedosyt – praca zachęca do dalszych studiów nad oddziaływaniem romantyzmu. Najbardziej inspirujące w rozprawie Rabizo-Birek okazuje się przywoływanie szerszych kontekstów, zwłaszcza kulturowego i krytycznoliterackiego, które pozwalają lepiej zrozumieć tytułowy problem, a także wyznaczają perspektywy interpretacyjne dla badaczy współczesnej literatury polskiej. Przedstawione wcześniej zastrzeżenia nie podważają faktu, że nie sposób podejmować literaturoznawczej refleksji nad odniesieniami romantyzmu w utworach współczesnych bez zapoznania się z pracą *Romantyczni i nowocześni*.

Abstract

MARCIN LUTOMIERSKI Nicolaus Copernicus University, Torun

LIVING ROMANTICISM

The review discusses Magdalena Rabizo-Birek's book, a valuable source of information about romantic inspirations in Polish literature in the second half of 20th and the outset of 21st c. Theses formulated in the book are well justified in rich source materials, though they are not enough clearly stated.